**Bieszczadzki klip Yellow Horse**

**Klip „I Still Wonder” został nakręcony w Bieszczadach i promuje debiutancki album zespołu Yellow Horse zatytułowany "Lost Trail" (premiera 22 czerwca).**

Płyta jest wyrazem zamiłowania zespołu do klimatu lat 60-tych i 70-tych oraz pasji do tradycyjnych, vintage'owych dźwięków. Album zawiera 9 autorskich utworów, utrzymanych w typowym dla zespołu, teksańsko-bieszczadzkim stylu. Nagrania zarejestrowano w Monochrome Studio, a miksami zajął się Piotr Gruenpeter. Dodatkowo bonusem na płycie będzie cover piosenki "Burning Love" z repertuaru Denisa Linde. Zawartość albumu jest znakomitą propozycją dla miłośników klasycznego rocka, country czy southern rocka.

Klip "I Still Wonder": <https://youtu.be/RzPNOE53U0Y>

Track lista:

1. I still wonder

2. Lost trail

3. I got to go

4. Afraide of love

5. Sanayka stories

6. Country boy

7. My little girl

8. Dark moon

9. Dear lord

10. Burning love

Yellow Horse to trio akustyczne, które swą twórczością nawiązuje głównie do niezwykle klimatycznej muzyki lat 60’ i 70’. Ich aranżacje to połączenie southern rockaa, teksańskiego country i rock&rolla, z domieszką rodzimych, bieszczadzkich brzmień. Inspiracją do stworzenia tak barwnej kompozycji były m.in. takie sławy jak: Creedence Clearwater Revival, The Doors, Neil Young, Tom Petty, Bob Dylan, Johnny Winter, Tadeusz Nalepa, Rolling Stones, czy Lynyrd Skynyrd. Dlatego też w hołdzie powyższym legendom, prócz własnego repertuaru, Yellow Horse wykonuje na koncertach także cover’y ich największych hitów, oczywiście w swoim niepowtarzalnym stylu.

Założycielami zespołu są jego obecni członkowie, czyli Paweł Soja (wokal i bas), Dominik Cynar (gitara akustyczna) oraz Mateusz Krupiński (perkusjonalia). Warto dodać, że Paweł i Dominik na co dzień grają również w Steel Velvet, a Mateusz w Ciryam. Obydwa zespoły prezentują znacznie inny rodzaj muzyki, toteż panowie od dawna nosili się z zamiarem stworzenia akustycznego projektu, który byłby odzwierciedleniem ich wspólnego zamiłowania do vintage’owych dźwięków z tamtej epoki. I tak oto w 2016 roku ich marzenia przybrały postać Yellow Horse.